KURJER WARSZAWSKI.

D. 17. Lutego. — Rok 1848. Czwartek. № 46. Jutro, Śta Konstancya P. Pojutrze Pełnia.

Śty Sylwin, którego dzień Kościół Śty dzisiaj obchodzi, był rodem z *Langwedocyi*. Pierwsze lata młodości przepędził na dworze Królów *Childeryka IIgo*, i *Tierego IIIgo*. Następnie przyjąwszy suknię duchowną, został Biskupem, i opowiadał słowo BOŻE w *Akwitanii* i *Niderlandach*. Umarł r. 718; ciało Jego spoczywa w Opactwie *Sętomerskim*.

N. PAN, na skutek przedstawienia Jenerała Feldmarszałka Xcia Warszawskiego, Najłaskawiej mianować raczył w nagrodę długoletniej wzorową gorliwością odznaczonej służby, Kawalerem Orderu Śtej Anny Iej klassy z kor: Cesarską, Jenerała Lejtnanta *Bentkowskiego*, zostającego przy Główno-dowodzącym armją czynną. Kawalerami Orderu Śtej Anny I kl:, Jenerała Lejtnanta *Ładyżeńskiego*, Jenerała Okręgowego 10go okręgu oddzielnego korpusu straży wewnętrznej, i Jenerała-Majora *Szrejbera* Dowódcę 2ej brygady, 23 dywizji piechoty. Kawalerami Orderu Sgo Stanisława Iej klassy, Jenerałów Majorów: *Staniukiewicza*, p. o. Naczelnika Sztabu Inżenierów armji czynnej; *Łazarewa-Staniszczewa*, Naczelnika parków zapasowych ruchomych armji czynnej; *Burmana 1go* Naczelnika wojennego Guber: Płockiej; *Burkarda*, Dowódcę 2ej brygady 3 dywizji jazdy lekkiej; i *Burmejstra* Dowódcę 1ej brygady Saperów.

Przez Rozkaz Najwyższy w dniu 26 Stycz: (7 Lut:) 1848 r. do armji wydany, posunięci zostali na wyższe stopnie, za szczególne odznaczenie się w służbie, w liczbie innych, z jazdy: Adjutant Główno-dowodzącego czynną armją Jenerał-Feldmarszałka Xcia Warszawskiego Hrabi *Paskiewicza* Erywańskiego, Porucznik z pułku lejb-gwardji *Protasow*, na Sztabs-Rotmistrza, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach; liczący się po kawalerji: Dyrektor Komisji Kwaternniczej Warszawskiej, Podpułkownik *Wogak*, na Pułkownika; oraz Major Placu Warszawy Podpułkownik *Strogonow*, na Pułkownika, obaj z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach; Adjutant Placu m. Warszawy, Rotmistrz *Czerwiński*, na Majora, z przeznaczeniem na Majora Placu do m. Chersonu; z pułku Charkowskiego Ułanów, Adjutant Naczelnika Sztabu Głównego Jenerał-Adjutanta Xcia *Gorczakowa* 3go, Sztabs-Rotmistrz *Hilhen*, na Rotmistrza; z pułku Huzarów J. K. M. Króla Hanowerskiego Adjutant Naczelnika Głównego Sztabu czynnej armji Jenerał-Adjutanta Xięcia *Gorczakowa* 3go, Porucznik *von Fitinhof*, na Sztabs-Rotmistrza, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach; z pułku Huzarów J. K. M. Króla Niderlandzkiego, Adjutant Dowódzcy 3go korpusu piechoty Jenerał-Adjutanta Hrabi *Rüdigera*, Porucznik *Gross*, na Sztabs-Rotmistrza, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach; liczący się po armji dyżurny Sztabs-Oficer 10go okręgu straży wewnętrznej Podpułkownik *Sienkiewicz* 1szy, na Pułkownika; i Gewaldygier 3go korpusu piechoty liczący się po armji Major *Illinicz*, na Podpułkownika.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski, z d. 21go Stycznia (2 Lutego) r. b. do Zarządu Cywilnego wydany, uwolniony w r. 1847 z pułku piechoty Siewskiego, w stopniu Majora *Kriwcow-Puchowski*, przyjęty został do służby, i mianowany Brandmajstrem Komendy Pożarnej Warszawskiej, z zamianą stopnia wojskowego na stopień cywilny, Radcy honorowego. — Przez tenże Rozkaz Radca honorowy *Skorupski*, Brandmajster komendy pożarnej Warszawskiej, uwolniony został ze służby dla słabości zdrowia, w stopniu Asesora kolegialnego, i z pozwoleniem noszenia munduru Brandmajstrom właściwego.

Rada Administracyjna, zapis Józefy *Niesiobędzkiej*, testamentem urzędowym na dniu 2 Lutego 1835 r. sporządzonym, rs. 270, dla Siostr Miłosierdzia w Pułtusku, zatwierdziła.

Wczoraj o 8mej wieczorem w Kościele Katedralnym Najśw: TRÓJCY, w obec znakomitych Osób, odbył się obrzęd zaślubin JO. Xiężniczki Barbary *Gorczakow*, Panny honorowej N. CESARZOWEJ i KRÓLOWEJ, Córki JJOO. Michała Xięcia *Gorczakowa*, Jenerała Artylerji, Jenerała Adjutanta J. C. K. Mości, Jenerała Gubernatora Wojen: M. Warszawy, Członka Rady Administracyjnej i Naczelnika Sztabu Głównego armji czynnej, i Agatokli z Bachmetiewow Xiężnej *Gorczakow*, Damy Orderu Śej Katarzyny II klassy; z Wżnym Włodzimierzem *Pankratiew*, dymissjonowanym Majorem Wojsk Rossyjskich, Synem niegdy ś. p. Jenerała Adjutanta Nikity *Pankratiewa*, Gubernatora Wojennego M. Warszawy, Członka Rady Administracyjnej Król: Pols:, i Anny z Bibików. Błogosławił Młodej Parze JW. JX. Prałat *Nowicki*, Oficjał Katedralny i Dziekan Kościołów Prawosławnych w Król: Polskiem.

Komisja Kwaternicza M. Warszawy, podała do wiadomości Właścicieli domów M. Warszawy i Przedmieścia Pragi, zatwierdzoną przez JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, *Tabellę* opłaty pieniężnej, na rzecz miejskiego kwaterunkowego funduszu, mającej się uiszczać przez Właścicieli domów w M. Warszawie i Przedmieściu Pradze, z mocy szczególnych upoważnień, za nie-

ponoszenie kwaterunku w naturze w ciągu roku 1848. (Tabella ta z wyszczególnieniem podziału ulic, znajduje się w wczorajszej Gazecie Rządowej.)

Komisja Rządowa Sprawiedliwości, ogłasza, iż wyrokiem Tryb: Cyw: Gub: Augusto: Wydz: Igo, Kassylda z Łepkowskich *Szredzińska*, oraz Anna i Tekla *Łepkowskie*, Córki Bernarda *Łepkowskiego*, za znikłe uznane zostały.

Wiadomość o cenach targowych praktykowanych po miastach Guber: Warszawskiej: w m. *Częstochowie*, dnia 17/29 z. m., i 24 z. m. (5 b. m.), korzec pszenicy rs. 5 k. 25, żyta rs. 3 k. 75, jęczmi: rs. 3 k. 75, owsa rs. 1 k. 50, grochu rs. 4 k. 95, kartofli rs. 1 kop. 80; w m. *Gombinie*, dnia 23 z. m. (4 b. m.), pszenicy rs. 4 k. 5, żyta rs. 3 k. 30, jęczm: rs. 3 k. 15, owsa rs. 1 k. 35, grochu rs. 3 k. 60, kartofli rs. 1 k. 50; w m. *Kaliszu*, d. 20 z. m. (1 b. m.) i 23 z. m. (4 b. m.), pszenicy rs. 4 k. 20, żyta rs. 3 k. 35, jęczm: rs. 2 k. 95, owsa rs. 1 k. 24, grochu rs. 4 k. 33, kartofli rs. 1 k. 97½; w m. *Kole* d. 20 z. m. (1 b. m.) i 23 z. m. (4 b. m.), pszenicy rs. 4 k. 50, żyta rs. 3 k. 30, jęczm: rs. 2 k. 70, owsa rs. 1 k. 42½, grochu rs. 4, kartofli rs. 1 k. 35; w m. *Łęczycy* d. 25 z. m. (6 b. m.), pszenicy rs. 4 k. 80, żyta rs. 3 k. 45, jęczm: rs. 3, owsa rs. 1 k. 65, grochu rs. 4 k. 20, kartofli rs. 1 k. 80; w m. *Piotrkowie*. d. 25 z. m. (6 b. m.), pszenicy rs. 5 k. 10, żyta rs. 3 k. 75, jęczm: rs. 3, owsa rs. 1 k. 35, grochu rs. 4 kop. 80, kartofli rs. 1 k. 50; w m. *Rawie* d. 16/28 z. m. i 23 z. m. (4 b. m.), pszenicy rs. 4 k. 35, żyta rs. 3 k. 30, jęczm: rs. 3 k. 30, owsa rs. 1 kop. 35, grochu rs. 5 k. 40; w m. *Wieluniu* d. 20 z. m. (1 b. m.) i 27 z. m. (8 b. m.), pszenicy rs. 4 k. 80; żyta rs. 3 k. 30, jęczm: rs. 2 k. 75, owsa rs. 1 k. 20, grochu rs. 4 k. 80, kartofli rs. 1 k. 50; w m. *Włocławku*, d. 23 z. m. (4 b. m.) i 26 z. m. (7 b. m.), pszenicy rs. 4 k. 20, żyta rs. 3, jęczm: rs. 3 k. 15, owsa rs. 1 kop. 10, grochu rs. 3, kartofli rs. 1 k. 10.

Dzieło pod tytułem: *Wykład praktyczny nauki o podnoszeniu do potęg i wyciąganiu pierwiastków, o postępach i logarytmach, z załączeniem tablicy logarytmowej liczb, przez Floryana Alexandra Zubelewicza, Warszawa r. 1848;* sprzedaje się po rublu exemplarz, w ważniejszych Księgarniach i w mieszkaniu Autora N° 472. Tamże dostać można dzieł dawniej wydanych tegoż Autora, jako to: 1) *O papierach publicznych tak krajowych jak zagranicznych, i o instytucjach, które na ich handel wpływają,* jak o Bankach, Towarzystwach Kredytowych, o różnych gatunkach Towarzystw zabezpieczających, o Kassach Oszczędności, Lombardach i t. d.; Warszawa 1843; cena 2 rs:. 2) *Rachunkowość handlowa w ważniejszych jej zastosowaniach,* ze szczegółowym rozbiorem skróceń w rachunku praktycznym używanych, nauki procentu i o wexlach, nadto handlu monet i towarów; Warszawa 1846; cena 2 ruble.

Ubodzy do Gołąbków Dmuszewskiego.

Gołąbeczki Białoszyje,
Zostałyście sierotami;
Dobroczyńca wasz nie żyje,
Smutny los dzielicie z nami.—

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera zł. 3, dla Kaleki w domu Elerta, od A. A. polecającego się Opiece MATKI BOSKIEJ, najcudowniejszej w Obrazie Częstochowskim, i zł. 4 dla ubogich wstydzących się żebrać, do rozdania w Zakrystji Kościoła Panien *Sakramentek*.— Od L. zł. 2 dla prawdziwie ubogich, z powodu drogiej rocznicy 18go Lutego. — Od K. M. zł. 6 gr. 20 na sztachety przed Kościołem Panien *Wizytek*, i i zł. 5 dla Kaleki w domu Elerta.

Adam *Zawadzki*, Fryzjer tutejszy, udaje się do Góry *Kalwarji*, na dzień 19 b. m., dla ofiarowania swych usług Szanownym Damom i Kawalerom, którzy mają zamiar znajdować się na Balu na korzyść Domu Przytułku Starców, w temże mieście, w dniu wspomnionym dać się mającym.

W *Nowej Resursie* danym będzie pojutrze *Wieczór* z tańcami; na który bilety wnijścia wydawane będą dziś i jutro od godz: 6tej do 9tej wieczorem; pojutrze zaś od 4tej z połud: do 7mej wieczorem.

Kontredanse z tematów Opery Flotowa *Marynarze* (Die Matrosen), ułożone na fortep: przez J. *Jareckiego*, wyszły nakładem Ig: *Klukowskiego*; cena zł. 3.

Stara Elegantka, nowa komedja Józefa *Korzeniowskiego*, Autora tak zaszczytnie znanego w naszej literaturze, wczoraj po raz pierwszy przedstawiona w Teatrze Rozmaitości, mnóstwo sprowadziła ciekawych, sala bowiem była natłoczona. Treść tego utworu prosta, naturalna, jaśnieje prawdziwym dowcipem na jakim nigdy nie zbywa komedjom tego utalentowanego Autora, a gra naszych Artystów, niemało przyszła w pomoc wczorajszemu jego utworowi. JPani *Halpert* przedstawiła główną rolę *(Starą Elegantkę)*. Kto chce poznać do jakiego stopnia ta Artystka może posunąć swoją grę mistrzowską, niech pośpieszy zobaczyć ją w tej roli, a niewątpimy że odda sprawiedliwość jej wszechstronnemu talentowi. Po ukończeniu, zadowolona Publiczność, przywołała Wszystkich. Po *Stefanie z Pokucia*, przywołany JP. *Rychter*.

(A.-n.) Życie człowieka jak sen przemija, lecz życie pełne poświęceń i cnoty jeszcze za grobem długo pozostaje jako piękna pamiątka i przykład moralności. Takie życie w dniu 5 b. m. zakończył ś. p. Bogusław *Schlike*, Pastor parafji Ewangielickiej w Paproci, w Gubernji Płockiej. W krótkiej tej podróży ziemskiej, bo

ledwie lat 39 liczącej, przy nauce i pobożności, prawdziwą miłością bliźniego, szczególnem poświęceniem się dla dobra parafjan, zjednał sobie nie tylko u nich przywiązanie i szacunek, lecz powszechne całej okolicy obudził dla siebie współczucie. Niespodziewana śmierć jego, ciężką boleścią dotknęła pozostałą po nim Wdowę, trojgo Dzieci i Familję, a żalem napełniła serca świadków postępowania ś. p. *Schlikego*, którzy oceniając poświęcenie się tego cnotliwego Męża, widzieli pożądane owoce trudów jego. Znikło już życie ś. p. *Schlikego* jako senne marzenie, lecz z niezmordowanej pracy i uczuć jego szlachetnych pozostało po nim wspomnienie, które długo i westchnienie za nim z duszy wyrwie i niejedną łzę wyciśnie.

Z Petersburga. — Ruski Inwalid donosi o uroczystości interesującej, która miała miejsce 15go z. m. w szpitalu wojskowym w *Czesmie*. Każdy w Rossji zna piękny czyn Podoficera *Staryczkowa*, z pułku piechoty Azowskiego, który umierając w niewoli francuzkiej, w skutek poniesionych ran, wręczył żołnierzowi z pułku piechoty Butyrskiego, nazwiskiem *Czajka*, swojemu towarzyszowi niewoli, chorągiew ocaloną przez niego w bitwie pod *Sławkowem* (Austerlitz), zaklinając go, aby święcie ją zachowywał, póki nie zdoła jej zwrócić pułkowi. *Staryczkow* będąc ranionym w ciągu walki, wyrwał chorągiew z osady, w chwili gdy miała popaść w ręce nieprzyjaciół i ukrywał ją aż do chwili śmierci. Wiekopomnej i błogosławionej pamięci Cesarz Alexander I. pragnąc uświęcić ten czyn szlachetny, kazał tę chorągiew przechowywać w Arsenale Petersburgskim. J.C.K.M. Cesarz MIKOŁAJ I. chcąc Szpitalowi wojennemu w *Czesmie* okazać dowód Wysokiej Swojej łaski, raczył podarować mu obraz przedstawiający ów czyn poświęcenia dla chorągwi; a z okoliczności oddania tego obrazu, odbyła się mała uczta familijna, przyczem JW. Jenerał piechoty *Skobelew*, Dyrektor Szpitala, przemówił w wyrazach pełnych zapału do walecznych tamże pomieszczonych Inwalidów.

Anglja. — Xztwo Sasko-Koburgscy *Gotha* 5go b. m. przybyli do Windsoru, gdzie mają zabawić do czasu rozwiązania Królowej. — Na zgromadzeniu 2000 marynarzy w Londynie 5go b. m., prezydujący Kapitan *Smith* zaproponował: ponieważ Prezydent nie dozwolił majtkom udać się w procesji przez miasto, przeto każdy statek na Tamizie między Pool i Gravesend, powinien wyprawić swoją barkę z tylu marynarzami, ile tylko może stawić, każda z flagą państwa (Union Jack) na czele, a na przodzie ma rozpocząć szereg parostatek z orkiestrą wykonywającą pieśni marynarzy. Wszystkie barki mają zawinąć do Trafalgar Square, gdzie wzniesiony jest pomnik *Nelsona*; tam każdy marynarz ma zatknąć na kapeluszu wstęgę błękitną, zawierającą spis praw żeglarskich. Następnie wszyscy staną w szeregu i tym porządkiem udadzą się do Sekretarza stanu, aby mu złożyć prośbę do Królowej o zachowanie praw żeglarskich. — Korespondent paryzki zapewnia, iż Xżna *Montpensier* (Mąpansje) jest przy nadziei, co nada nowy obrot kwestji względem następstwa tronu w Hiszpanji.

Austrja. — Armja austrjacka we Włoszech liczy 57 bataljonów, 32 szwadrony, 108 armat, i dwie baterje rakiet, razem 70,000 ludzi; kwatera główna jest w Medyolanie. — Przeciw dwom urzędnikom wytoczono proces; jeden z nich umieszczony przy kolei żelaznej, dotychczas na pozór niezamożny, kupił niedawno dobra za 240,000 zł. mon. konw:. — Parostatek wojenny *Wulkan*, 2go b. m. odpłynął z Wenecji z misją tajną.

Francja. — Na balu u tureckiego Posła 6go b. m. miał znajdować się także P. *Stratford Canning*. — *Abdel-Kader* wzbrania się stanowczo przybyć do Paryża, póki Król nie zatwierdzi zawartego z nim układu. Pułkownik *Daumas* wysłany do Emira, w tych dniach wróci; mówią, iż Porta domaga się wydania *Abdel-Kadera*, jako poddanego Turcji. — Król 6go b. m. z całą swoją rodziną przechadzał się na tarasie pałacu Tulerji. — P. *Guizot* (Gizo) rozkazał wszystkim Konsulom francuzkim, bawiącym za urlopami, aby niebawem wrócili na miejsca swoich urzędowań. — W przyszłym miesiącu puszczoną będzie w obieg nowa moneta zdawkowa. — Tyfus grasuje także w Amiens.

Hiszpanja. — 30go z. m. na pokojach Królowej, uważano, iż Królowej *Krystyny* nie było; znakomite osoby złożywszy Monarchini powinszowania z powodu rocznicy urodzin Xżny *Montpensier* (Mąpansje), udały się następnie z takiemiż powinszowaniami do Królowej Matki. Wieczorem danym był u dworu bal, na który zaproszono 3000 osób; między niemi było wiele takich, któreby Margrabia *Miraflores*, Gubernator pałacu, nie przypuścił do własnych salonów. Królowa tańczyła do rana. Król nie przyjął udziału w tańcach i oddalił się z Królową *Krystyną* o 1ej. Dziennik *Heraldo* ubolewa, iż na tym pięknym balu, nie było Xiężny, na której cześć takowy wyprawiono. Xżę *Witorji* nie otrzymał zaproszenia na tę zabawę, z przyczyny, iż od czasu powrotu nie przedstawił się Królowej *Krystynie*. *Espartero* miał w tym przedmiocie oświadczyć: »Nie uznaję *Marji Krystyny* Królową, od czasu jak została Xiężną *Rjanzares*. Jej małżonek nie jest wyższego stopnia odemnie, zatem był zobowiązany mnie pierwsze oddać odwiedziny; że zaś to pominął, poniżałbym się więc, gdybym przedstawił się je-

go małżonce." Żeby wynagrodzić *Esparterze* mniemane wyrządzone mu ubliżenie, Publiczność 31go z. m. tłumnie napełniła teatr *la Cruz*, gdzie Xżę *Witorji* był spodziewany. Skoro ukazał się, liczni jego przyjaciele odsłonili swoje głowy, wielu z nich powstało z krzeseł, jest to honor jaki rzadko bywa okazywany Królowej. Witano go okrzykami radości, ale też i sykanie dało się słyszeć; w końcu puszczono parę gołębi do jego loży, które z uprzejmością przyjął. Z prowincji dochodzą go adresa szumne, czasem i śmieszne. W jednym adresie wyrażono: »Hiszpanja doznała drgania za zwietrzeniem miłego oddechu Xięcia;" w innym: »Życie Waszej Xiążęcej Mości służy pomyślności Królowej za hipotekę."— W Katalonji herszt karlistowski *Villela*, 15go z. m. odniósł zwycięztwo nad oddziałem wojsk Królowej. Na rozkaz Jenerał-Kapitana *Pavii*, rozstrzelono kilku jeńców karlistowskich; jeden z nich nazwiskiem *Porta*, o 8ej rano zaślubił kochankę w obec trojga swoich dzieci, które w 6 godzin później miały być pozbawione ojca. Drugi skazany *Balague*, został z miejsca rozstrzelania zawieziony wraz z zwłokami *Porty* na smętarz; tu dopiero spostrzeżono, iż *Balague* pomimo otrzymanych kul, jeszcze jest przy życiu; orzeźwiono go szklanką mocnego wina, ale wieczorem wyzionął ducha w szpitalu.

Niemcy.— Król *Saski* ozdobił Xcia Sasko-Koburgskiego *Gotha*, orderem *Rucianej korony*.

Turcja. — Godność Naczelnika potomków Proroka, otrzymał dotychczasowy Kadjasker Rumelji *Hassan Thasin* Bej; Historjografem państwa mianowany *Ridszai* Efendi.— Lekarz francuzki Doktor *Monneret* wysłany do Turcji dla rozpoznania istoty chorób epidemicznych, otrzymał order *Niszan Iftihar*.

Włochy.— W Rzymie i na prowincji organizują teraz bataljony z młodych synów najznakomitszych obywateli i szlachty, którzy pod kierunkiem biegłych Oficerów kształcą się do wojskowego stanu. — Papiezki Minister spraw wewn: wezwał wszystkich Prezydentów prowincji, aby do *Gazety Rzymskiej* nadsyłali sprawozdania o wypadkach w ich właściwych okręgach, celem obeznania Publiczności tak krajowej, jakoteż zagranicznej postępem moralnym i obywatelskim w państwie. — Dotychczas niewiadomo nic stanowczego, czy Papiezka Rada stanu ogłaszać będzie sprawozdania ze swoich czynności.

Rozmaitości.— Bardzo podeszły Jegomość w Krefeld wracając niedawno o późnej godzinie do domu, został na ulicy napadnięty przez łotra, któremu żywy stawiał opór. Po niejakim czasie zbliżył się trzeci, mający spory koszyk pod pachą. Nieznajomy ujął się napastowanego, a gdy złoczyńca zaczął zmykać, wybawca prosił starca, aby koszyk potrzymał, gdyż chce łotra dogonić. Jak wyrzekł, tak się stało; ale napastowany czekał kwadrans, pół godziny, a wybawca nie wraca. Osobliwsza awantura! pomyślał w duchu, i spojrzał pod przykrywę koszyka; o dziwy! nowo-narodzone niemowlę rozbeczało się w sam nos osłupiałego starca. W kilka godzin później oddał do instytutu dobroczynnego tę niespodziankę.— Gdy raz pokazywano kość *mamuta*, zwierza przedpotowego, jeden z obecnych zawołał: »Ach mój BOŻE! kiedy wtenczas zwierzęta były tak ogromne, jacyż tam ludzie byli! ręczę że *Adam* musiał nosić najtęższą sosnę zamiast szpicruty."— Pewnej Pannie Rodzice narzucali na męża młodego człowieka, bogatego wprawdzie, ale bardzo chudego, i noszącego zawsze niebieski surducik. »Nie, moja Mamo, wołała panna, nigdy za niego nie pójdę; ten człowiek wygląda jak śledź obwinięty w papier od cukru."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bielski Henr: Oby: z Orłowa; Czarnomski Fran: Oby: z Skotnik; Grądzki Winc: Oby: z Oraczewa; Jelski Józ: Oby: z Sobień; Jokisz Jan Podpułk: z Zamościa; Kulwicz Ign: Urzęd: z Suwałk; Kosiński Piotr Oby: z Przeździatki; Lewandowski Piotr Oby: z Rawy; Merecki Paw: Aptek: z Koniecpola; Młodzianowski Konst: Oby: z Płońska; Offenberg Jan Jene:-Lejt: z Krasnegostawu; Piwkowski Tom: Oby: z Lelic; Piramowicz Ign: Oby: z Rossji; Radzicki Napol: Oby: z Czarnocinka; Rudnicki Ant: Oby: z Gorzałowa; Taczanowski Alfred Ob: z Lublina; Winnicki Józ: Oby: z Biały. (G. P.)

DONIESIENIA.

W dniu 9 b. m. wieczorem, między godziną 7 a 8 przejeżdżając ulicami Nalewki, Nowolipki, Smoczą na Krochmalną, zgubił Furman z wozu **KOSZ**, mieszczący w sobie Kiszkę skórzaną, długości łokci 75, wraz z dużym mosiężnym kurkiem. Łaskawy Znalazca raczy zwrócić takową do Browaru Porteru i Piwa Bawarskiego przy ulicy Krochmalnej Nr 1003, za nagrodą Złp. 40.

W dniu 15 b. m. idąc od ulicy Senatorskiej, do Wielkiego Teatru, zgubioną została CHUSTKA batystowa, z biało-haftowanym narożnikiem Anna, koronką obszyta. Łaskawy Znalazca raczy oddać na ulicę Graniczną pod Nr 967, na 1sze piętro, do właścicielki domu, za nagrodą Zł. 6.

Idąc z ulicy Krzywe-Koło, przez Gołębią, Nowomiejską, Freta, do Kościoła XX. Dominikanów, zgubione zostały dwa DOKUMENTA Urzędowe. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 1775 przy ul: Sto-Jerskiej, na 1sze piętro.— T a b o r s k a.

Znalezioną na Balu, dla Ubogich w Salach Redutowych danym, BRANSOLETKĘ Damską; odebrać można każdego dnia pomiędzy godziną 3cią a 5tą z południa, w domu pod Nr 455 przy ulicy Krako:-Przedm:, na 3m piętrze, od ulicy Senatorskiej.



Amatorowie PSÓW z gatunku wyżełków angielskich, mogą ich nabyć przy ulicy Piwnej pod Nr 114, na 2m piętrze od frontu.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła 5.

TEATR ROZMAITO:. Jutro, 16ty raz *Chłopiec okrętowy*, i 2gi raz *Stara Elegantka*.

Jutro w Handlu *Koldrasińskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apel:, na Śniadanie: Szczupak, Sandacz, Lin, Okoń, Węgorz, i t. p.— Obiad postny i mięsny.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Szczupak po żydowsku, Sandacz, Lin duszony w winie, Karp na szaro, Karaś z sosem, Zupa rybna i grzybowa, Potrawy mięsne.